

To jest straszniejsze niż atak jądrowy!

28 kwietnia 2018

Uśpione zagrożenie – sztuczna inteligencja może rozpętać wojnę jądrową przed 2040 rokiem. Uчени doszli do wniosku, że w przyszłości sztuczna inteligencja może sprowokować jedno z mocarstw jądrowych do ataku na inne państwo.

Amerykańska organizacja non-profit RAND Corporation opublikowała badanie, z którego wynika, że sztuczna inteligencja może doprowadzić świat do wojny jądrowej przed 2040 rokiem. Sztuczna inteligencja może podkopać geopolityczną stabilność i naruszyć status broni jądrowej jako środka powstrzymywania – uważają eksperci RAND Corporation. „Analitycy twierdzą, że choć od dziesięcioleci broń atomowa gwarantuje pokój na świecie potencjał sztucznego intelektu i uczenia maszynowego, umożliwiającego podejmowanie decyzji o działaniach wojennych, oznacza, że pozbawiona krytycznego myślenia sztuczna inteligencja może doprowadzić do katastroficznych błędów” – powiedział Andrew Long, współautor artykułu z RAND.

Autorzy badania uważają, że doskonalenie technologii i może doprowadzić do naruszenia równowagi sił powstrzymywania takich jak rakiety podwodne i mobilne. Sztuczna inteligencja wykorzystywana w charakterze doradcy może skłonić człowieka do podjęcia decyzji o uprzedzającym użyciu siły przeciwko innemu państwu nawet jeśli przeciwnik nie ma zamiaru atakować, ale sztuczny intelekt dopatrzy się możliwości osiągnięcia przewagi w wyniku ataku.

Sztuczna inteligencja może okazać się „wrażliwa na rywalizację”, a co za tym idzie utrzymanie stabilności w najbliższych dziesięcioleciach może okazać się nadzwyczaj trudne, wszystkie mocarstwa jądrowe powinny uczestniczyć w

tworzeniu instytucji, które pomogą ograniczyć ryzyko jądrowe.

W dokumencie RAND położony jest też nacisk na niebezpieczeństwo użycia sztucznego intelektu w toku podejmowania decyzji wojskowych, a nie na zagrożenie ze strony bezzałogowych aparatów latających czy też robotów, o który stale mówi Elon Musk. Na corocznym festiwalu technologii i kultury SXSW w Ostin wyszedł on z propozycją powołania do życia organu, który będzie badać rozwiązania w sferze sztucznej inteligencji pod kątem ich bezpieczeństwa, a także przewidywać wszelkie możliwe ryzyko z nimi związane. „Zapamiętajcie moje słowa: Sztuczna inteligencja jest straszniejsza niż atak jądrowy. Dlaczego więc nie ustanowiono jak dotąd normatywnego nad nimi nadzoru?” – pyta zaniepokojony Elon Musk.

Źródło: pl.SputnikNews.com